

PANCERNA BAZA US ARMY W POWIDZU. RUSZA KOLEJNY ETAP

W Powidzu za dwa lata ukończona zostanie budowa systemu magazynów, mogącego pomieścić wyposażenie pełnej brygady pancerniej armii amerykańskiej. Defence24.pl uzyskał szczegółowe informacje od US Army Europe na temat aktualnego stanu prac, planowanego kształtu bazy i tego, co ma się w niej znajdować.

Z odpowiedzi, które uzyskał Defence24.pl od służb prasowych US Army Europe wynika, że w Powidzu zostanie rozmieszczone wyposażenie dla brygady pancerniej. Jej główne uzbrojenie to:

- ok. 85 czołgów M1A2 Abrams;
- ok. 130 BWP i BWR M2/M3 Bradley;
- 18 haubic M109A6/A7 Paladin, stanowiących wyposażenie dywizjonu artylerii samobieżnej.

Oczywiście oprócz nich w Powidzu będzie rozlokowane wyposażenie dla jednostek wsparcia.

Postęp prac

Służby prasowe US Army Europe przypomniały, że główny kontrakt na realizację prac w Powidzu podpisany został 14 listopada 2019 roku z niemiecko-polskim konsorcjum. Realizacja umowy o wartości 183 mln USD (166 mln euro, ok. 750 mln PLN) pozwoli na stworzenie miejsc pracy w kraju przyjmującym - w Polsce. Inwestycja jest finansowana z funduszy NATO (program NSIP - red.), a sekretarz generalny Jens Stoltenberg mówił, że to największa inwestycja finansowana przez Sojusz Północnoatlantycki od 30 lat.

Fundusze NATO zostały podzielone na trzy części, obejmujące konkretne obszary prac. Pierwszy - wycinka drzew - została już przeprowadzona. Od 2019 roku trwa czyszczenie terenu, które zostało już ukończone w 80 procentach.

Trzecim etapem będą prace konstrukcyjne. Decyzja o przyznaniu finansowania na prace konstrukcyjne została podjęta niedawno, bo w kwietniu br., i już latem mają się one rozpocząć. Potrwają do letnich miesięcy roku 2022.

US Army Europe nie zidentyfikowało żadnych problemów związanych z pandemią i prace przebiegają zgodnie z planem.

Jaka infrastruktura będzie w Powidzu?

Jak poinformowały Defence24.pl służby prasowe US Army Europe, w kompleksie ma powstać między innymi:

- pięć magazynów na pojazdy o łącznej powierzchni 60 tys. metrów z urządzeniami zapewniającymi obniżoną wilgotność;
- skład amunicji o powierzchni 5400 metrów kwadratowych;
- warsztaty remontowe o powierzchni 8600 metrów kwadratowych z 20 stanowiskami naprawczymi, w których będzie można dokonywać remontów pojazdów, od najmniejszych aż po czołgi M1A2 Abrams. Będą tam dwie suwnice z możliwością udźwigu do 30 ton zdolne np. do wyjmowania wież z podwozi pojazdów.
- dwa garaże o łącznej powierzchni 1.650 m²

Z wcześniejszych informacji wiemy, że będą tam także:

- obiekt z platformą do mycia pojazdów i testowania hamulców o powierzchni 1350 m²;
- obiekt administracyjny;
- magazyn operacyjny o powierzchni 5570 m²;
- plac zbiórki pojazdów (Vehicle Assembly Point Pavement) o powierzchni 22550 m²;
- systemy informacji i bezpieczeństwa (czujniki kamery monitoringu, sprzęt audio/video, konsola operacyjna);
- magazyn składowania olejów, paliw, smarów i materiałów niebezpiecznych;
- dźwig samojezdny.

Znaczenie systemu APS

Rozmieszczanie systemu strategicznych magazynów w regionach potencjalnych działań bojowych umożliwia w sytuacji zagrożenia przerzut w wybrany rejon tylko żołnierzy, a nie ich całego ciężkiego wyposażenia. Zdecydowanie skraca to czas i koszty reakcji i przerzutu można dokonać bez konieczności angażowania lotnictwa transportowego np. przy użyciu wycarterowanych samolotów cywilnych, aczkolwiek równie dobrze mogą to być wojskowe maszyny.

Decyzję o budowie zdolności tzw. Army Prepositioned Stock (APS) w Europie podjęto w 2016 roku, i w tym samym roku rozpoczęto magazynowanie. Wcześniej zakładano, że rozmieszczenie będzie się odbywało w ramach rozproszonego i dość ograniczonego tzw. European Activity Set, przeznaczonego głównie do ćwiczeń. Na początku sprzęt magazynowano w istniejących instalacjach, w Belgii, Niemczech, czy Holandii. Co najmniej, od 2017 roku mówiło się jednak o budowie bazy sprzętowej dla amerykańskiej brygady pancerniej w Polsce - w Powidzu, przy czym z oczywistych względów wymagało to większych inwestycji, niż na zachodzie Europy.

Zatwierdzona przez sekretarza generalnego Jensa Stoltenberga w 2019 roku i omawiana w artykule inwestycja jest dobrym przykładem współdziałania Stanów Zjednoczonych oraz innych państw NATO. Z jednej strony bowiem budowa APS będzie sfinansowana z sojusznicych funduszy, z drugiej - Amerykanie zapewnią zmodernizowany sprzęt, który będzie składowany w Powidzu, a w razie zagrożenia wyślą tam żołnierzy, którzy będą mogli wykorzystać go w krótkim czasie.

Czytaj też: [Powidz z bazą dla US Army. Polsko-niemieckie konsorcjum zrealizuje największą inwestycję NATO](#)

Obecnie w systemie Army Prepositioned Stock w Europie rozmieszczone są już między innymi:

- sprzęt dla jednej brygady pancerniej (analogiczny lub zbliżony do tego, jaki znajdzie się w "polskim" APS)
- wyposażenie dla dowództwa dywizji

- wyposażenie dla elementów brygady artylerii (M109, M270 MLRS, M142 HIMARS)
- sprzęt co najmniej jednego batalionu obrony przeciwlotniczej bardzo krótkiego zasięgu (Avenger)
- wyposażenie dla jednostek wsparcia, zabezpieczenia, logistycznych, inżynierskich itd.

Wraz z "polskim" APS w Powidzu zmagazynowany sprzęt będzie mógł posłużyć do wystawienia dywizji pancerniej. Rozlokowanie tego rodzaju instalacji to duże wzmocnienie obrony Europy Środkowo-Wschodniej, bo dzięki niemu obok "rotacyjnej" brygady obecnej cały czas na wschodniej flance w krótkim czasie będzie można przygotować do działań jeszcze jedną taką jednostkę. Bez konieczności przetransportowania sprzętu z Niemiec, nie mówiąc już o transporcie transatlantyckim.

Wsparcie, ale i zobowiązanie

Jednocześnie jednak strona polska będzie zapewne zobowiązana do zapewnienia bezpieczeństwa tych instalacji i odpowiedniego przygotowania ich do przyjęcia żołnierzy. Oznacza to m.in. konieczność zapewnienia ochrony bazy, a w sytuacji bezpośredniego zagrożenia - również jej obrony, np. przed środkami napadu powietrznego, choć część wspomnianych zdolności mogą zapewnić również jednostki sojusznicze. Jak na razie, jednak US Army Europe nie ma informacji o planach rozmieszczenia w Powidzu dodatkowych amerykańskich środków obrony powietrznej.

Kluczowe będzie też prowadzenie regularnych ćwiczeń związanych z przetrzaniem amerykańskich żołnierzy do Polski, tak aby mogli oni szybko (najlepiej w ciągu zaledwie kilku dni od decyzji o "uruchomieniu" APS) pobrać sprzęt i przygotować się do działań.

Ukończenie budowy będzie ważnym krokiem w procesie wzmocnienia obecności wojsk USA i NATO w Europie. W kolejnych latach niezbędne będzie jednak utrzymywanie gotowości całego systemu Army Prepositioned Stock.

Maciej Szopa, Jakub Palowski

Czytaj też: [Zwiększona obecność USA w Polsce wzmacnia Sojusz. Rzecznik NATO dla Defence24.pl: Baza w Powidzu to jedno z największych przedsięwzięć w ciągu ostatnich 30 lat](#)